

Théodule R e y - M e r m e t, *Teolog sumienia*, red. W. Kawecki, tłum. W. Kawecki, H. Pagiewski, wyd. „Homo Dei”, Tuchów 1996, ss. 227.

Coraz trudniej we współczesnej rzeczywistości dokonywać właściwych wyborów moralnych. Zanik poczucia grzechu i relatywizm moralny sprawiają, że ta wewnętrzna ocena osądu rozumu praktycznego jakim jest sumienie, staje się czasem bardzo uciążliwą powinnością. Nie zmienia to jednak faktu, iż człowiek zobowiązany jest iść za głosem swojego sumienia w całym swoim postępowaniu. Dlatego niejako wyzwaniem dla obecnych czasów jest troska o sumienie, jego rozwój, formację i uwrażliwienie.

Św. Alfons Liguori, patron moralistów i spowiedników, któremu dedykowana jest ta książka z okazji 300-lecia jego urodzin, poświęcił całe swoje życie takiej właśnie refleksji, widząc w sumieniu podstawową normę postępowania człowieka. Jego system teologii moralnej koncentrował się na dwóch centralnych sprawach: funkcjonowaniu osądu sumienia i określeniu jego zastosowania do praktyki spowiedzi. Stąd sumienie i spowiedź stanowią niejako dwa filary jego doktryny moralnej, a jego teologia określana jest często jako „moralna sumienia”, „moralna konfesjonau” On sam zaś z całą pewnością zasługuje na miano „teologa sumienia”

W prezentowanej książce odkryć można Alfonsa nie tyle jako wielkiego profesora i teoretyka, ile bardziej jako obrońcę grzeszników oraz wytrawnego znawcę problemów życia ludzkiego. Rozwijana przez niego teologia moralna jest moralną łagodności, cierpliwości, wyrozumiałości i chrześcijańskiego humanizmu. Pozostaje ona wciąż aktualną, także dla współczesnych czasów.

Rey-Mermet najpierw ukazuje tło społeczno-religijne XVIII stulecia, w którym wzrastał św. Alfons. Był to okres, który można nazwać okresem kryzysu sumienia. Powstało bowiem w tym czasie ogromne zamieszanie na polu moralności. Opinie prawdopodobne, mniej prawdopodobne, równie prawdopodobne, bardziej prawdopodobne, prawdopodobnie prawdopodobne przeciwstawiały się sobie i wykluczały nawzajem. Duszpasterze i wierni gubili się w tym gąszczu opinii. Toteż nic dziwnego, że św. Alfons próbuje dać właściwą koncepcję sumienia. Stawia on trzy tezy: prymat prawdy i autentyczności ewangelicznej; przyznanie właściwego znaczenia rozumowi i sumieniu oraz dowartościowanie wolności.

Autor podkreśla również, iż dla Liguoriego teologia moralna, owszem, jest nauką, ale nauką prowadzącą do zbawienia. Dochodzi do wniosku, że z powodu takiej właśnie zbawczej koncepcji teologii moralnej, Alfons nigdy nie uprawiał „czystej metodologii” właściwej rygorystom. Daleki jest on od abstrakcji i uogólnień odznaczających probabiliorystów, świadomy pójsia „pod prąd” epoki, opiera się o kazuistyczne intuicje „praktyczności” i „zdrowego rozsądku”, w ścisłym jednak odniesieniu do ogólnych zasad Kościoła. Kluczem do zrozumienia alfonsjańskiej teologii moralnej zgodnie z tytułem niniejszej publikacji, jest właśnie owo szczęśliwe przejście od rygoryzmu do łagodności moralnej i duszpasterskiej, które można nazwać swoistego rodzaju „nawróceniem”

Autor prezentowanej książki zadbał także o to, by szeroko przedstawić sytuację teologii moralnej i moralistów przed i po Soborze Trydenckim. Przedstawił też mistrzów Alfonsa Liguoriego, a byli nimi: własna matka, nabożeństwo do Męki Chrystusa „Copiosa Redemptio”, a jeśli chodzi o teologów: Giulio Torni, Ludwik Abelly, Francois Genet, don Sansone Carnevale. Wszyscy teologowie, jak sam napisał, „wyznawali doktrynę rygorystyczną” W książce znajduje się też omówienie metody alfonsjańskiej, systemu moralnego św. Alfonsa oraz rozpowszechnianie się jego teologii moralnej i jej kontestacja.

Najciekawszy okazuje się być rozdział mówiący o aktualności św. Alfonsa. Autor wyraża nadzieję, że św. Alfons Liguori zostanie na nowo odkryty. Liguori bowiem w swoim widzeniu sumienia, jako podstawowej normy postępowania człowieka, jest prekursorem myśli zawartych w tekstach Soboru Watykańskiego II. Problem sumienia należy dzisiaj, jak chyba nigdy dotąd, do zagadnień o ogromnej wadze w życiu Kościoła. To samo można powiedzieć o spowiedzi. Kiedy Pius XII w 1950 r. ogłaszał Alfonsa patronem spowiedników wyjaśniał: „Św. Alfons uformował wielu spowiedników i sam często zasiadał w konfesjonale, by słuchać spowiedzi. Co więcej, członkom Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela polecał jako zasadniczy obowiązek – słuchanie spowiedzi. Pozostawił też dla formacji i kierownictwa spowiedników znakomite nauczanie moralne i pastoralne, ogromnie cenione w całym świecie aż po nasze czasy, a często i z naciskiem zalecane przez papieży, jako najpewniejszy przewodnik dla szafarzy Sakramentu Pokuty i kierowników sumień” Aby sprostać wymogom wiernych św. Alfons wymaga też, by spowiednicy byli solidnie wykształceni i dyspozycyjni, cierpliwi i uczynni oraz dyskretni i delikatni.

Szkoda jednak, że autor mówiąc o aktualności Alfonsa de Liguori nie powołał się na późniejsze wypowiedzi Kościoła z różnych okazji rocznicowych. Jedną z nich było stulecie uznania św. Alfonsa doktorem Kościoła i obchody dwusetnej rocznicy jego śmierci. Obie te rocznice stały się okazją do podjęcia – głównie przez redemptorystów, chociaż nie tylko – odpowiednich studiów oraz wyrażenia opinii przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Specyficznym ważnym momentem obchodów stulecia uznania św. Alfonsa doktorem Kościoła był specjalny list apostolski, opublikowany w imieniu papieża Pawła VI, a podpisany przez kard. J. Villota, na temat współczesnej teologii moralnej i moralności chrześcijańskiej. Okazją szczególnie sprzyjającą zainteresowaniu się postacią św. Alfonsa i jego teologią moralną stała się także dwusetna rocznica jego śmierci przypadająca w 1987 r. Znaczącym momentem obchodów wspomnianej rocznicy śmierci był list apostolski *Spiritus Domini* papieża Jana Pawła II, skierowany do redemptorystów 1 VIII 1987 r., gdzie św. Alfons określony jest jako odnowiciel moralności chrześcijańskiej.

Z radością trzeba powitać na półkach księgarskich tę ważną pozycję, która ukazała się w polskim przekładzie dokładnie w roku kolejnego jubileuszu jakim jest 300-lecie urodzin patrona moralistów i spowiedników. Wszystkie te okazje pozwalają w sposób bardziej pogłębiony spojrzeć nie tylko na samą postać św. Alfonsa, ale także na jego teologię moralną oraz na sam alfonsjanizm jako taki.

*ks. Tadeusz Reroń*